

Cukierki ze sklepików szkolnych jak narkotyki?

Data publikacji: 20.10.2011 20:15

Twój syn jest pobudzony? nie może się skoncentrować? a może ma napady hysterii? - sprawdź co jadł. Sanepid ostrzega przed tanimi cukierkami z Chin zawierającymi niebezpieczne substancje, które kupić można również na terenie Śląska Cieszyńskiego! Te substancje są legalne, informuje Sanepid.

□

Z apelem, szczególnie do rodziców, zwraca się cieszyński sanepid, okazuje się, że zagrożeniem dla naszych pociech mogą być... cukierki i to nie dlatego, że zawierają dużo cukru. W jednej z radomskich szkół nauczyciele zauważyli, że uczniowie są bardzo pobudzeni. Jak się okazało, w sklepiku szkolnym dzieci kupowały tanie cukierki. Przeprowadzone badania wykazały, że były w nich niebezpieczne barwniki. Na terenie powiatu cieszyńskiego, w czasie kontroli sklepów, w tym sklepików szkolnych, stwierdzono obecność słodyczy z niebezpiecznymi barwnikami

Za pośrednictwem portalu śląska cieszyńskiego ox.pl, cieszyński Sanepid zwraca się do rodziców z apelem i informacją dotyczącą barwników należących do tak zwanej grupy Southampton. W jednej z radomskich szkół, zdaniem nauczycieli spożycie słodyczy zawierający te barwniki wywołało niepojęce objawy u uczniów: nadmierną pobudliwość, brak koncentracji, napady hysterii.

- Zwracam Państwa uwagę na ten problem. Słodycze mogą zawierać dozwolone barwniki należące do tak zwanej grupy Southampton (E 110 Żółcień pomarańczowa, E 104 Żółcień chinolinowa, E 122 Azorubina/Karmoizyna, E 129 Czerwień Allura, E 102 Tartrazyna, E 124 Pąs 4R, których obecność powinna być zasygnalizowana na opakowaniu informacją: „może mieć szkodliwy wpływ na aktywność i skupienie uwagi u dzieci”. Nadmieniam, iż są one dopuszczone do handlu, jednak ze względu na zawartość barwników spożywanie przez dzieci tych słodyczy powinno być nadzorowane i ograniczane, i właśnie w tym upatruję Państwa rolę. Dzieci od najmłodszych lat powinniśmy uczyć prawidłowych nawyków żywieniowych. Warto więc pomyśleć o tym, aby dziecko do szkoły zamiast pieniędzy na słodycze zabierało jabłko lub inny owoc. – informuje Teresa Wałga Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Cieszynie

Dopuszczalne poziomy barwnika ustalane są w oparciu o prawdopodobną dawkę dzienną ich spożycia ze wszystkich źródeł, a więc nie tylko z pojedynczego produktu, a barwniki są stosowane do produkcji wielu środków spożywczych np. napojów (gazowanych i niegazowanych) wyrobów cukierniczych (głównie ciast biszkoptowych) i galaretek w proszku, a także płatków zbożowych, kasz i herbatników czekoladowych. - **Także na terenie powiatu cieszyńskiego, w czasie kontroli obiektów obrotu żywnością, w tym sklepików szkolnych, stwierdzono obecność słodyczy z wyżej wymienionymi barwnikami** – informuje Sanepid w cieszynie.

Jeżeli zauważyliście, że dziecko jest nadmiernie pobudzone, nie umie się skoncentrować sprawdźcie czy ich nie jadło w nadmiarze.

(red)